

Nieudana inauguracja

Data publikacji: 6.04.2013 9:40

Koszykarze KS MOSiR Cieszyn półfinałowe zmagania rozpoczęli od przegranej. W starciu z rezerwami Śląska Wrocław cieszynianie zaprezentowali się poniżej oczekiwań, doznając pierwszej tak wysokiej porażki w trwającym sezonie.

□

Drużyna WKS-u z Wrocławia do tego spotkania przystąpiła wzmocniona kilkoma graczami z pierwszego składu Śląska. Swój styl i tempo gry narzucili już na początku pierwszej kwarty, którą wygrali 31:14. Zawodnicy KS MOSiR Cieszyn nie radzili sobie w akcjach ofensywnych. Słaba skuteczność w rzutach była widoczna na tablicy wyników w połowie meczu - 52:27. Po zmianie stron wciąż lepiej prezentowali się gospodarze, którzy zwyciężyli 97:51. W szeregach ekipy z Cieszyna najlepiej zaprezentował się Łukasz Kubik, który zgromadził na swoim koncie 14 punktów i 8 zbiórek. Pozostali zawodnicy nie zachwycili, przez co atmosfera w drużynie była przygasła, a wręcz "grobowa". - **Nasi przeciwnicy byli zdecydowanie lepsi motorycznie** - krótko ocenił piątkowy mecz trener Łukasz Kuboszek.

Jedna przegrana nie przekreśla szans ekipy znad Olzy na awans do II Ligi. W sobotę KS MOSiR Cieszyn zagra przeciwko UKS-owi Siemaszka Piekary. Będzie to wyjątkowy mecz dla kapitana MOSiR-u, Leszka Siwego. W przeciwnej drużynie wystąpi bowiem jego brat Grzegorz Siwy

WKS Śląsk Wrocław - KS MOSiR Cieszyn 97:51 (31:14, 21:13, 26:12, 19:12)

KS MOSiR: Tomasz Czajkowski (5 punktów - 6 zbiórek - 1 asysta), Kamil Bąk (0-1-0), Szymon Kałuża (5-4-0), Michał Kaźmierczak (9-3-1), Mateusz Tomica (6-4-0), Adam Hajduk (4-2-1), Piotr Szafarczyk (0-2-0), Michał Talik (0-3-0), Leszek Siwy (3-1-3), Marcin Strządała (0-1-0), Łukasz Kubik (14-8-0), Przemysław Rączka (5-2-1)